

Słowiańskie serdeczności dla Polaków na belgradzkim dworcu

Polska delegacja partyjno-rządowa w Jugosławii

W poniedziałek o godz. 13.45 polska delegacja partyjno-rządowa z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów PRL Józefem Cyrankiewiczem na czele przybyła z 5-dniową oficjalną wizytą do Jugosławii.

Na udekorowanym jugosłowiańskimi i polskimi flagami państwowymi dworcu belgradzkim delegację polską witali: prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, sekretarz generalny KC Związku Komunistów Jugosławii marszałek Josip Broz-Tito, przewodniczący Zgromadzenia Związkowego Edvard Kardelj, przewodniczący Związek Rady Wykonawczej P. Stambolic, sekretarz KC Związku Komunistów Jugosławii V. Vlahović i inne osobistości.

Prezydent Josip Broz-Tito i Władysław Gomuła wygłosili na dworcu przemówienia powitalne.

MÓWI JOSIP BROZ-TITO

Drogi Towarzyszu Gomuła, Drogi Towarzyszu Cyrankiewicz, Drodzy goście, Towarzyski, Towarzysze!

Pozwólcie mi wyrazić szczerą radość, że znowu mogę powitać w naszym gronie — w imieniu narodów Jugosławii, rządu i Związku Komunistów Jugosławii, jak również w swoim własnym — delegację partyjno-rządową z przyjaźnionej Polski, z pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej to-

warzyszem Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysząc Józefem Cyrankiewiczem na czele. Witając was serdecznie, nasi drodzy goście szczerze pragnę, żeby wasz pobyt w naszym kraju był jak najbardziej przyjemny.

Nam wszystkim, którzy odwiedziliśmy wasz piękny kraj, pozostały w niezatartej pamięci serdeczna gościnność, sympatia i przyjaźń bratniego narodu polskiego. Będziecie mogli przekonać się, że takie same uczucia żywią również narody Jugosławii wobec bratniego narodu polskiego. To jest naturalne, ponieważ nasze narody, poza podobieństwem ich losów w przeszłości, dzisiaj łączą również wspólne przywiązanie do sprawy socjalizmu i walka o zachowanie pokoju na świecie.

Przyjaźń między naszymi narodami stale się wzmacnia i coraz bardziej utrwala dzięki wszechstronnej i owocnej współpracy, jaka istnieje między naszymi socjalistycznymi krajami. Ważny wkład w zacieśnienie tych więzi braterstwa stanowi również obecna wasza wizyta, która daje nam okazję do rozpatrzenia różnych aspektów wzajemnej współpracy, do określenia dróg jej

dalszego rozwoju, do wymiany doświadczeń w budownictwie socjalizmu oraz wymiany zdań na temat aktualnych problemów międzynarodowych.

Drodzy Towarzysze!

Spotykamy się w chwili, kiedy rozwój sytuacji międzynarodowej poważnie niepokoi wszystkie miłujące pokój i postępowe siły na świecie wskutek niebezpiecznego zagrożenia pokoju, niezawisłości

mów międzynarodowych. Jesteśmy przekonani, że czekająca nas wymiana poglądów na temat wszystkich zagadnień interesujących nasze kraje przyczyni się jeszcze bardziej do owocnej współpracy polsko-jugosłowiańskiej oraz przysłuży się sprawie pokoju i socjalizmu.

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Dokończenie na str. 2



14 bm. w godzinach popołudniowych udała się do Belgradu na zaproszenie prezydenta Jugosławii Józefa Broz-Tito polska delegacja partyjno-rządowa z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Na zdjęciu: Władysław Gomuła i Józef Cyrankiewicz w oknie wagonu. CAF — fot. Langda

i wolności narodów, jakie ma miejsce w poszczególnych regionach. Kraje socjalistyczne oraz wszyscy ci, którzy szczerze pragną pokoju i postępu, nie mogą obojętnie patrzeć na te wydarzenia.

Sądymy, że konieczna jest niestrudzona praca i czynne zaangażowanie wszystkich sił miłujących pokój, aby zażegnać te niebezpieczne groźby, znaleźć skuteczne drogi i podjąć konkretne akcje w celu po pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych oraz zapobiegania dalszemu rozszerzaniu istniejących ognisk konfliktów, w celu zabezpieczenia pokoju.

Oba nasze kraje i do tej pory stanowiły aktywny czynnik w tego rodzaju konstruktywnych wysiłkach — zajmowały one bliskie i zbieżne stanowisko wobec istotnych proble-



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 16. XI. 1965

Cena 50 gr
Nr 272 (6769)

50 lat Politechniki Warszawskiej

E. Ochab na uroczystości jubileuszowej

W poniedziałek największa polska uczelnia techniczna uroczystie rozpoczęła nowy rok akademicki. W tym dniu Politechnika Warszawska — szkoła wielce zasłużona dla rozwoju polskiej nauki i techniki — obchodziła 50-lecie swego istnienia.

W wielkiej auli uczelni, która była świadkiem niejednego wydarzenia historycznej rangi, zgromadziły się setki naukowców, pracowników i studentów Politechniki.

Na uroczystości inauguracji przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward Ochab, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Czesław Wycech, Eugenia Krassowska, Bolesław Jaszcuk, Witold Jaroński, prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, minister szkolnictwa wyższego — Henryk Golański.

Uroczystość otworzył rektor Politechniki Warszawskiej prof. Dionizy Smoleński.

Głos zabiera następnie Edward Ochab, który po serdecznym powitaniu zebranych o-mówił wysoką rangę wyższego szkolnictwa technicznego w Polsce.

W imieniu wielotysięcznej rzeszy absolwentów Politechniki Warszawskiej wystąpił mgr inż. Jerzy Mierzejewski. Konstruktor ten, odznaczony orderem „Budowniczy Polski Ludowej”, którego sukcesy zawodowe są głośne nie tylko w kraju, podziękował swej uczelni za wiedzę, jaką jej wychowankowie zdobyli podczas stu-dium.

PAP

Odznaki honorowe Poznania i województwa dla Chóru Chłopeckiego

Wczoraj rano Poznański Chór Chłopecki ze swoim założycielem — dyrygentem Jerzym Kurczewskim był gościem Prezydium Rady Narodowej Poznania. Na uroczystości 20-lecia tego Chóru przybyli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko, przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich oraz organizacji społecznych, rektor PWSM — E. Maćkowiak. Spotkanie zainaugurowała zast. przewodniczącego Prezydium RN Poznania Wł. Klawiterowa.

Przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak odznaczył Chór i J. Kurczewskiego Odznakami Honorowymi Miasta Poznania. Również zast. przewodniczącego Prezydium WRN — T. Kwaśniewski udekorował dyrygenta Odznaką za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego. Prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — prof. dr J. Wąsicki wręczył nagrodę WTK z plakietą honorową. Nagrody Prez. Woj. Rady Narodowej i RN Poznania otrzymali naj-



Przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak wraz ze swoim zastępcą — Wł. Klawiter w ręce Odznakę Honorową Miasta Poznania założycielowi i dyrygentowi Poznańskiego Chóru Chłopeckiego — J. Kurczewskiemu. (p)

Spotkanie W. Kraśki

z poznańskimi artystami

W Klubie Związków Twórczych na Starym Rynku w Poznaniu kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko spotkał się z przedstawicielami środowisk artystycznych Wielkopolski.

W. Kraśko odpowiadał na pytania przez nich postawione, omówił także zagadnienie repertuaru teatru podkreślając, że teatr, który stał się ostatnio przedmiotem dyskusji w wielu krajach, winien wychowywać społeczeństwo i utrzymywać z nim kontakt oraz spełniać rolę laboratorium myśli. W tej działalności należy się też liczyć z wymogami środowiska.

Kierownik Wydziału Kultury KC poruszył także zagadnienie plac dla artystów i wydawania przez Ministerstwo Kultury i Sztuki zezwoleń na pracę zawodową i artystyczną osobom do tego nie przygotowanym, bez konsultowania się z zarządami ZPAP.

Nie można nie doceniać bowiem plastyków-amatorów.

gdyż wśród nich — jak wskazuje historia sztuki — są bardzo uzdolnieni. Niemniej wydawanie zezwoleń na ich działalność zawodową winno być uzgodnione z zarządami związkowymi.

Pod koniec spotkania kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko złożył życzenia artystom teatralnym z okazji 90-lecia sceny polskiej w Poznaniu. (p)

90 lat Teatru Polskiego

Teatr Polski obchodzi dziś 90-lecie swojej działalności i zarazem 200-lecie sceny polskiej. Powstał on z grosza, zebranego wśród poznaniaków, przed 90 laty, aby służył społeczeństwu polskiemu. Przypomina to napis na froncie gmachu „Naród sobie”. Za codzienny trud artystyczny należa się Teatrowi słowa uznania. Zespołowi życzymy wielu sukcesów w pracy artystycznej i zadowolenia ze spełnionego obowiązku społecznego. (p)

Fot. (2) — K. Przychodźki



Plenum KW PZPR w Poznaniu

„Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w zakresie zabezpieczenia wykonania uchwały IV Plenum KC PZPR” — to temat obrad Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, które rozpoczyna się dzisiaj w sali konferencyjnej gmachu KW PZPR. Obrady trwać będą dwa dni. (—)

21 próba nuklearna

Amerykańska Komisja Energii Atomowej podała do wiadomości, że 12 listopada na poligonie doświadczalnym w Nevadzie przeprowadzona została pod ziemią eksplozja ładunku nuklearnego o niedużej sile wybuchu. Jest to 21 próba tego rodzaju, dokonana w roku bieżącym. (PAP)

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU II

Już 176 uczestników!

Liczba uczestników w naszym drugim konkursie „Wielkopolska dla eksportu” powiększa się nieustannie. przekraczając znacznie ramy naszej poprzedniej imprezy. Dość powiedzieć, że aktualna liczba producentów, którzy dotychczas zgłosili wstępnie swój udział w konkursie wynosi już 176, a nie jest to jeszcze ostateczny rezultat. Z uwagi na specyfikę konkursu, który polega na przysporzeniu dodatkowych, ponadplanowych wartości dewizowych, obowiązuje w nim dwukrotne zgłaszanie udziału: wstępnie, po ogłoszeniu konkursu, oraz ostateczne zgłoszenie, z osiągniętymi już wynikami, które będą przedmiotem oceny jury. Dotychczas nadesłano właśnie 176 wstępnych zgłoszeń.

A oto kolejna lista uczestników: Wytwórnia Elementów Perukarska-Charakteryzatorskich H. St. Cichoniów z Poznania, Spółdzielnia Pracy Metalowców z Kalisza, „Regionalna” Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu, Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Mechaników” w Poznaniu, Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Galanterii i Zabawkarzy w Poznaniu, Spółdzielnia Pracy „Wiklina” w Lesznie, Kombinat PGR w Maniechach, Wytwórnia Mebli St. Koniecznego w Swarzędzu, Spółdzielnia Inwalidów im. dr. F. Witaska w Poznaniu, Zakłady Mięsne — przetwórnia w Poznaniu, Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Pniewach oraz Spółdzielnia Pracy „Wagomeł” w Kaliszu. (2)

aktywniejsi śpiewacy. Sekretarz WKZZ — J. Tuszyński zaś przekazał nagrodę WKZZ. Sekretarz KW PZPR — Ed. Zimmer odczytał list z gratulacjami od I sekretarza J. Szydłaka do kierownika Chóru. W imieniu zespołu śpiewaczego i własnym za wyróżnienia podziękował dyr. J. Kurczewski, zapewniając o dalszej pracy artystycznej dla dobra kraju.

Chór, który wystąpił w nowych gustownych ubraniach, piosenką zakończył część oficjalną spotkania.

Wieczorem Poznański Chór Chłopecki w auli UAM dał uroczysty Koncert Jubileuszowy na którym odśpiewał kilkanaście utworów kompozytorów polskich i obcych. Liczne zgromadzone publiczność sprawiła małym śpiewakom i ich dyrygentowi serdeczne owacje. (p)

W rejonie Moskwy minus 20 - 30 stopni C

Ostre mrozy dochodzące do 30 stopni panują na północ od Moskwy. Fala mroźnego powietrza ogarnęła także Białoruś, Ukrainę, Północ i do-tarła nawet do północnego Kaukazu, gdzie również występują opady śnieżne i ujemne temperatury. (PAP)

W. Brytania na „rodezyjskich bezdrożach“

Gwinea stawia swoje wojska do dyspozycji OJA

Prasa brytyjska szeroko informuje o bieżącym rozwoju wydarzeń związanych z kryzysem rodezyjskim, a jednocześnie szczegółowo rozważa perspektywy na przyszłość.

W związku ze stanowiskiem gubernatora brytyjskiego w Salisbury, Gibbsa, rozważa się w Londynie sprawę lojalności obywateli rodezyjskich wobec królowej. Podkreśla się, że sądownictwo będzie prawdopodobnie działać na podstawie dotychczasowego ustawodawstwa, wojsko i policja w dość znacznej mierze — wy-

powie się za lojalnością wobec królowej, ale nie będzie to większość. Kościół skłania się przeciwko Smithowi. Przypuszcza się też, że klasy średnie mogą domagać się kompromisu z W. Brytanią w obawie przed ruiną gospodarczą.

Jak informuje korespondent AFP z Nairobi, rząd Kenii oznajmił 14 bm. wieczorem, że w poniedziałek i wtorek (15 i 16 bm.) w Nairobi odbywa się konferencja na szczycie trzech krajów wschodniej Afryki (Tanzania, Kenia, Uganda) o raz Zambii, poświęcona sprawie Rodezji. Przypuszcza się, że szefowie wspomnianych rządów omówią możliwość zwołania specjalnej konferencji OJA w sprawie kroków, jakie należy podjąć wobec rządu Smitha.

Prezydent Zambii Keneth Kaunda skrytykował stanowisko przywódców organizacji rodezyjskich, ZAPU i ZANU, przebywających na emigracji w Zambii. Oświadczył on, że nie przygotowali oni żadnego planu w przewidywaniu możliwości objęcia władzy w Rodezji. Według informacji AFP sekretarz ZAPU Nyandoro (przywódca tej partii jest Joshua Nkomo) odmówił komen-

tarzy na temat wypowiedzi prezydenta Kaunda.

Prezydent Sekou Toure przesłał depeszę do sekretarza generalnego Organizacji Afrykańskiej Diallo Telli informującą, że Gwinea oddaje do dyspozycji tej organizacji batalion swoich sił wojskowych do ewentualnej akcji zbrojnej w Rodezji. Prezydent Gwinei zwrócił się do sekretarza OJA, aby poinformował o tej decyzji Gwinei wszystkie państwa członkowskie. (PAP)

Odczyt Kierownika Wydziału Kultury KC Partii Węgier

Partyjne kierownictwo życia kulturalnego na Węgrzech — było przedmiotem odczytu prof. dr Bella Kaapaci'ego kierownika Wydziału Kultury Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. W odczycie uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Partii w Poznaniu Edward Zimmer, oraz przedstawiciele licznych instytucji kulturalnych działających w Poznaniu i środowisk twórczych.

W obszernej prelekcji prof. Kaapaci omówił aktualne zagadnienia polityki kulturalnej na Węgrzech i problematykę jaką zajmują się współczesna literatura i sztuka tego kraju. Określa je m. in. nowe podejście do wyboru tematyki utworów, w której zwrócono się ku moralnej problematyce współczesnego życia, zagadnieniom dnia dzisiejszego.

Ożywiona dyskusja wywiązała się po odczycie prof. Kaapaci'ego. Dotyczyła ona m. in. oceny współczesnych kierunków literackich na Węgrzech, oraz sprawy organizacji i programów szkolnictwa artystycznego. (wa)

Kolejne poważne ostrzeżenie ChRL

Jak podaje Agencja Nowych Chin, w dniu 14 bm. amerykański okręt wojenny wtargnął na chińskie wody terytorialne na wschód od Czungwu (prowincja Fukien).

Tego samego dnia dwa amerykańskie samoloty wojskowe dwukrotnie naruszyły chiński obszar powietrzny nad wyspami Jungszing, Tung i Sisa w prowincji Kuantung.

W związku z tym rzecznik chińskiego MSZ upoważniony został do złożenia kolejnego poważnego ostrzeżenia pod adresem rządu USA. (PAP)

Ranga inżynierskich opinii

Z konferencji prasowej w NOT

Spośród 577 problemowych wniosków zgłoszonych 5 lat temu, w toku kampanii przygotowawczej do V Kongresu Techników, przez wielkopolskich inżynierów i techników, 551 zostało już zrealizowanych lub jest w stadium realizacji. Świadczy to najlepiej o randze inżynierskich opinii wśród władz gospodarczych.

Dane te oraz szereg ciekawych informacji z bieżącej kampanii przygotowawczej do V Kongresu Techniki przedstawił w sobotę dziennikarzom na konferencji prasowej kierownicy Poznańskiego Oddziału NOT: przewodniczący — inż. A. Zieliński i sekretarz — inż. H. Marciniak.

W bieżącej kampanii przedkongresowej, w Wielkopolsce,

Zakończenie zjazdu włoskich socjalistów

Zjazd Włoskiej Partii Socjalistycznej zakończył w niedzielę swe 5-dniowe obrady przegłosowując rezolucję przedstawił kierownictwo ugrupowania i dokonując wyboru Komitetu Centralnego.

Mimo sprzeciwu lewego skrzydła partii Nenni i de Martino postanowili kontynuować dotychczasową politykę, udział w rządzie centrolewym i unifikacji z socjaldemokracją. Za rezolucją wypowiadającą się w tym sensie głosowało 80 proc. delegatów. (PAP)

Wykonali 5-latkę

Więcej wody dla miasta

Na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania wpłynął ostatnio meldunek z Miejskiego Przedsiębiorstwa i Kanalizacji o wykonaniu zadań planu 5-letniego w zakresie tłoczenia wody do sieci miejskiej.

Plan 5-letni przewidywał wtłoczenie do sieci 163.400 tys. m³ wody; 14 bm. wykonano już 163.473,1 tys. m³. Do końca roku przedsiębiorstwo przekazuje miastu dodatkowo 4.506 tys. m³ wody.

O wykonaniu zadań, wynikających z planu 5-letniego zameldowała również dyrekcja Oddziału Towarowo-Spedycyjnego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu. Wartość dodatkowa przewozów wyniesie do końca rb. około 4 mln. zł. (jm)

Przygotowania do XXXV MTP

Udział Poznania we władzach UFI

Ostatnio w Marsylii i Nicei odbył się XXXII Kongres Związku Międzynarodowych Targów (UFI), do którego należą również nasze MTP. Kongres ten związany był z rocznicą 40-lecia istnienia tego związku. Jego pierwszy statutowy kongres odbywał się przed czterdziestu laty właśnie w Poznaniu.

UFI zrzesza obecnie organizatorów 86 międzynarodowych targów z 30 krajów, wśród nich Targi Poznańskie należą do tak zwanych członków — załoźcyli. Od dawna nasze MTP cieszyły się dużym powodzeniem u wystawców, uznaniem za sprawną organizację oraz liczne inicjatywy.

Przykładem tej inicjatywy dostarczył również wspomniany kongres. Podczas jego trwania poznańska delegacja Zarządu MTP, aktywnie uczestnicząc w obradach nad ustaleniem nowych definicji targowych i zadań tego typu imprez, poczyniła sporo merytorycznych poprawek, przyjętych z uznaniem przez uczestników. Najlepszą oceną pozycji Targów Poznańskich w świecie handlowym oraz w łonie Związku (UFI) było powołanie dyrektora Zarządu MTP — Stefana Askanasa w skład Komitetu Dyrekcyjnego UFI, to jest — ścisłego zarządu tej organizacji.

Tymczasem na terenach targowych odbywają się pierwsze przygotowania do następnych XXXV MTP. Już w przyszłym roku w pobliżu gmachu Akademii Medycznej wygospodaruje się nową powierzchnię na ekspozycję lekkich samochodów, nad jeziorem Malta natomiast — miejsce na pokaz sprzętu pływającego oraz obiektów za plecami turystycznego. Wszystko to nie umniejszy jednak braku miejsca dla wystaw-

Zaszczytne wyróżnienie

Sztandar przechodni dla WZWP

Wielkopolskie Zakłady Wyrobów Papierowych w Poznaniu otrzymały wczoraj sztandar przechodni w nagrodę za uzyskanie w I półroczu najlepszych wyników w ogólnopolskim współzawodnictwie branżowym.

Do najważniejszych osiągnięć Wielkopolskich Zakładów zaliczyć należy m. in. to, że dzięki stałemu zwiększaniu wydajności pracy i usprawnieniom w produkcji wykonały już w lutym br. plan 5-letni, w związku z czym wyprodukują do końca roku dodatkowe artykuły o wartości około 80 mln. zł i wpłacą nadprogramowo do skarbu państwa z tytułu akumulacji blisko 14 mln. zł.

W Szwecji o Polsce

W dniach od 6 do 12 bm. bawił w Szwecji prof. Stefan Rozmarin, członek rzeczywisty PAN — gdzie — na zaproszenie szwedzkiego radia i uniwersytetów — wygłosił kilka odczytów na temat zagadnień ustroju politycznego i społeczno-ekonomicznego Polski.

Kierownictwo zakładów troszczy się również o poprawę warunków pracy, dzięki czemu znacznie spadła liczba wypadków; urządzono śniadalnie dla pracowników i rozpoczęto prace przy budowie ośrodka campingowego w powiecie Wolsztynie.

Wielkopolskie Zakłady opatrą rynek w przeszło 100 artykułów papierniczych, m. in. w koperty, zeszyty, bruliony, wyroby z folii. Do uzyskania wyższych niż w innych latach wyników przyczynił się w dużej mierze rozwój współzawodnictwa pracy. W Wielkopolskich Zakładach istnieje 7 Brygad Pracy Socjalistycznej, a 24 ubiega się o uzyskanie tego zaszczytnego miana.

Podczas uroczystości z okazji wręczenia sztandaru, wyróżniono 8 pracowników odznakami przodownika pracy. (b)

Po powrocie z Paryża

Oficjalny optymizm Schroedera

Po dwudniowych rozmowach z francuskim kolegą Couve de Murville'em powrócił w sobotę po południu do Bonn federalny minister spraw zagranicznych Gerhard Schroeder. Na lotnisku Wahn wyraził on nadzieję, że jego sobotnie przedpołudniowe rozmowy na temat problemów EWG „pchną naprzód te sprawy”.

Schroeder zapewniał, że wyraża poglądy przebiegające w szeregach i przyjacielskiej atmosferze. Określił on jako „owocne” również rozmowy na temat stosunków francusko-radzieckich oraz nad problemem niemieckim w ramach stosunków Wschód-Zachód.

Minister boński, który według zgodnej opinii komentatorów politycznych wraca do Bonn z pustymi rękami, udaje się w poniedziałek z wizytą do Londynu. (PAP)

Uprowadzone dziecko wróciło do rodziców

11 listopada Elżbieta Bednarek wykorzystując nieobecność matki podstępnie uprowadziła 9-miesięcznego Krzysia Klaka z mieszkania w Warszawie. Poszukiwania trwały niecałe dwa dni. Elżbieta Bednarek została w sobotę zatrzymana przez wywiadowcę milicji, w mieszkaniu jej znajomego w Warszawie. Odnalezione dziecko w tym samym dniu zostało oddane rodzicom.

Blisze szczegóły w tej sprawie ustala MO. (PAP)

Kto widział?

Komenda Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Koninie prowadzi dochodzenie w sprawie zniknięcia 1 listopada 1965 r. około godziny 19.45 na szosie między Goślawicami a Malinowem pow. Konin mężczyzny z ciężkimi obrażeniami głowy. Mężczyzna ten w dniu 1. 11. 1965 r. o godz. 18.30 wyjechał autobusem PKS ze Skulska do Goślawic pow. Konin gdzie zamieszkiwał.

W związku z tym Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej prosi o zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej MO w Koninie lub najbliższym Posterunku MO osób, które w dniu 1. 11. 1965 r. jechały tym samym autobusem co znikający mężczyzna.

Ponadto prosi się o zgłoszenie Obywatela, który w dniu 1. 11. 1965 r. jechał motocyklem w kierunku Konina i około godz. 19.40 przejeżdżał przez miejscowość Malinów pow. Konin. (na)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Obrady Centralnej Komisji Koordynacyjnej d/s Kultury w Poznaniu

Wczoraj w Poznaniu obradowała Centralna Komisja Koordynacyjna do Spraw Kultury. W obradach udział wzięli wiceminister kultury i sztuki — Z. Garstecki, przedstawiciele KW PZPR, władz wojewódzkich i miejskich. Omawiano problem działalności kulturalno-oświatowej, która by objęła dojeżdżających do pracy robotników w rejonach uprzemysłowionych.

Doświadczenia wielkopolskie posłużyły Komisji do wyciągnięcia wniosków na terenie całego kraju. (p)

Powitanie w Belgradzie

Dokończenie ze str. 1

Niech żyje przyjaźń i braterstwo narodów Polski i Jugosławii.

MÓWI
WŁADYSŁAW GOMUŁKA
Drogi Towarzyszu Tito!
Drodzy Przyjaciela!

Pragnę przede wszystkim w imieniu partyjno-rządowej delegacji polskiej wyrazić szczerze podziękowanie za braterskie powitanie i serdeczne słowa, które wy, drogi towarzyszu Tito, skierowaliście pod adresem Polski Ludowej i naszego narodu.

Udział współpracowników policji francuskiej w porwaniu Ben Barki?

W śledztwie prowadzonym we Francji w sprawie porwania Ben Barki nastąpił w piątek nowy sensacyjny zwrot. Trwa bowiem intensywnie przesłuchanie dwóch funkcjonariuszy brygady obyczajowej policji francuskiej, którzy, zdaniem prasy, mogli być owymi dwoma „pseudo-policjantami”, jak ich początkowo nazywano, którzy dokonali porwania Ben Barki na ulicy Saint-Germain-des-Pres. Mimo zaprzeczenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, opinia ta utrzymuje się uporczywie. Oznaczałoby to udział współpracowników z policji francuskiej w operacji porwania przeprowadzonej przez tajne służby marokańskie.

W sobotę w Maroku skończył się 24-godzinny strajk powszechny promowany przez Marokańską Unię Pracy UMT na znak protestu przeciwko stanowisku rządu marokańskiego wobec uprowadzenia przywódcy lewicy Mahdiedu Ben Barki. W niektórych sektorach go spodarki w strajku wzięło udział około 95 procent pracowników. PAP

Przesiedleńcy NRF udają się do papieża

Jak informuje boński korespondent dziennika „Die Welt”, papież Paweł VI przyjął w poniedziałek delegację zachodnioniemieckich związków przedstawicieli z celu omówienia z nimi niektórych problemów, dotyczących „niemieckich terenów wschodnich”. Delegacji przewodniczy boński sekretarz stanu w ministerstwie do spraw przesiedleńców, Peter-Paul Nahm. a w jej skład wchodzi również przewodniczący Federalnego Związku Przesiedleńców (BDV) — Wenzel Jaksch, jego zastępca, Reinhold Rehs i rzecznik ziornokostwa Ślązaków — Otto Ulitz. (PAP)

PROGRAM i PRACA

Mieło trzy i pół miesiąca od momentu, kiedy IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR, zakończywszy obrady, pochwaliło uchwałę o kierunkach zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową.

Uchwała IV Plenum, ze względu na problematykę, jakiej jest poświęcona, wymagała wnikliwego studiowania; nakreśla ona ramy kierunki zmian w naszym życiu gospodarczym (i — w jakiejś mierze — nie tylko gospodarczym) na najbliższe pięć lat, stanowi niejako wstęp do nowego planu 5-letniego. Chodzi o zwiększenie efektywności naszego gospodarowania, o to, by nasz dotychczasowy dorobek w rozwoju kraju dawał społeczeństwu więcej korzyści.

Wytyczne przez Komitet Centralny partii w uchwale kierunki działania, zmierzają do lepszego zdyktowania tych wartości, które wynikają z ustroju socjalistycznego. Idzie o to, by w najbliższych latach wprowadzić w naszym życiu gospodarczym i społecznym szereg zmian, które uznano za dojrzałe i możliwe do realizacji — dla dalszego rozwoju kraju, a co za tym idzie dla dalszej poprawy naszych warunków bytowych.

Owe z górą 100 dni, dzielące nas od obrad IV Plenum KC PZPR, minęło na ogół w organizacjach partyjnych Wielkopolski, w środowiskach aktywności gospodarczej, grupujących także bezpartyjnych — pod znakiem studiowania uchwały KC i działania, zmierzającego do wdrażania jej wskazań do praktyki. Rozpoczęła się wielka praca nad stworzeniem najlepszej pozycji wyjściowej do zadań nadchodzącej pięcioletki, nad adaptowaniem dyktawki uchwały IV Plenum do sytuacji, potrzeb i możliwości naszego regionu, zjednoczenia, zakładów produkcyjnych, gospodarki rolnej.

Rozpoczynające się dzisiaj obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, mają właśnie na celu dokonanie wstępnej oceny tego, co zostało już w ostatnich miesiącach zrobione oraz nakreślenie programu działania, zapewniającego pełną realizację wskazań IV Plenum KC. O niektórych kierunkach pracy wielkopolskiej organizacji partyjnej, związanych ze zmianami w planowaniu i zarządzaniu, pisaliśmy w ostatnim okresie.

Szereg zjednoczeń, zwłaszcza Przemysłu Meblarskiego i Taboru Kolejowego, dokonało znacznego wysiłku, by dostosować swą działalność i styl pracy do aktualnych dyktawek. Istotnego kroku naprzód dokonano na polu oceny nowoczesności wyrobów wielkopolskiego przemysłu oraz wytyczenia programu modernizacji produkcji w najbliższym pięcioletniu. Sprecyzowano szereg zamierzeń koordynacyjnych — branżowych i terenowych. Przedmiotem wnikliwej analizy stały się prowadzone w naszym województwie eksperymenty gospodarcze. Przybrała na nasileniu walka o jakość produkcji, szuka się nowych możliwości aktywizowania eksportu.

Okres trzymiesięczny był zbyt krótki, by praca koncepcyjno-organizatorska, prowadzona po IV Plenum KC przez wielkopolską organizację partyjną, mogła nabrać pełnego rozmachu. Do tego potrzebny jest także sprecyzowany plan działania. Plan taki ma opra-

cować i uchwalić Plenum Komitetu Wojewódzkiego w toku obecnych obrad. Ów program działania, wdrażany konsekwentnie w życie, zabezpieczy wykonanie uchwały IV Plenum KC na naszym terenie.

Program ten wskaże organizacjom partyjnym, związkowym, aktywowi polityczno-gospodarcemu województwa i Poznania — najważniejsze zadania, wokół których powinna się skoncentrować nasza praca w najbliższym okresie. Jeśli chcemy — pomni roli, jaką spełnia Wielkopolska w życiu gospodarczym i społecznym kraju — utrzymać dotychczasową pozycję regionu, trzeba będzie z naszej strony wiele wysiłku.

Mamy pewne doświadczenia w rekonstruowaniu techniczno-organizacyjnym branż przemysłowych; wypadnie chyba przyspieszyć i udoskonalić prowadzone w tym zakresie prace. Szczegółowo prowadzeniem szeregu eksperymentów gospodarczych; pora na wnikliwe, pełne zanalizowanie ich przebiegu i — zależne od płynących stąd wniosków — szybkie ich upowszechnianie, zwłaszcza w budownictwie. Niemalże żółtą w Poznaniu pracuje na normach technicznie uzasadnionych; czas przyspieszyć się, jakie to dało korzyści, gospodarce i zatrudnionym, a jeśli spodziewanych korzyści nie widać — co się za tym kryje.

Rolnicy województwa od lat opowiadają się za wprowadzeniem wieloletniego systemu kontraktacji; celowe jest przestudiowanie tego problemu, wysunięcie sprecyzowanych postulatów, zmierzających zarazem do rejonizowania kontraktacji. Brakuje nam inżynierów i w najbliższym pięcioletniu brakować ich będzie nadal, mimo że uczelnie techniczne w kraju pracują „pełną parą”; konieczne stało się zbadanie, gdzie pracują reprezentanci nauk technicznych, dla rozważenia środków, mogących poprawić istniejący stan rzeczy. W regionie naszym powstały nowe okręgi przemysłowe na wschodzie; mamy plany ich zagospodarowania; nieodzowne jest obecnie precyzowanie tych planów w szczegółach.

Oto kilka spośród bogactwa problemów, oczekujących opracowania, studiowania, badania. Potrzebne będzie przy tym na pewno poszerzenie kręgu aktywności gospodarczej o inżynierów, doświadczonych robotników, ekonomistów, pracowników nauki, partyjnych i bezpartyjnych. Nie da się osiągnąć istotnych sukcesów na nielatywnej drodze unowocześniania naszych metod planowania i zarządzania — bez pogłębienia znajomości problematyki ekonomicznej pośród załóg fabrycznych i stałego informowania ich o dokonywanych reformach.

Naturalnie, powzięcie przez IV Plenum KC PZPR uchwały, czy ustalenie programu jej wdrażania w życie przez wojewódzką instancję partyjną — to faza wstępna, zapowiedź zmian, które wprowadzać w czyn będą fabryczne załogi, aktywiści, kierownictwa zjednoczeń. O powodzeniu realizacji zmian zdecydować, jak zwykle, ludzie, nasza praca.

W. P.

Niemalże jest rad zakładowych, które troszczą się o prawidłowe wzajemne stosunki między załogą a kierownictwem zakładu, dbają o poszanowanie praw i godności osobistej pracownika, zwalczają przejawy biurokratycznej bezudolności i samowoli. O takim działaniu, o realności i potrzebie takiego działania — mówi przewodniczący Rady Zakładowej Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — Kazimierz Maćkowiak. Jego wypowiedzi to coś w rodzaju instruktażu — recepty na zlikwidowanie ujemnych zjawisk (mówi o nich dziennikarz) występujących jeszcze w pracy niektórych ogniw związkowych.

Dziennikarz: — Nie ma w działalności rady zakładowej takiej dziedziny, w której osiągnięcia, bądź uchybienia, nie miałyby wpływu na ukształtowanie się stosunków międzyludzkich. Szczególnie zależne są one jednak od przestrzegania pracowniczych uprawnień. Nietrudno przecież sobie wyobrazić, jaki klimat pa-

Stosunki międzyludzkie w zakładzie pracy

Model rady

nuje w zakładzie, w którym pracownicy są bezpodstawnie zwalniani w trybie naleyściowym, nie otrzymują w terminie i zgodnie z obowiązującymi stawkami — wynagrodzeń, nie mogą doпросić się wypłaty odszkodowań powypadkowych. Jeśli w tego rodzaju sprawach rada zakładowa nie potrafi stanąć w obronie krzywdzonych, to jej udział w kształtowaniu socjalistycznych stosunków międzyludzkich nie może być właściwy.

Każda decyzja administracji dotycząca rozwiązania przez przedsiębiorstwo umowy o pracę bez wypowiedzenia — powinna być wszczęta i przeanalizowana na posiedzeniu rady. A tymczasem np. Rada Zakładowa Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montażowej we Wrześni wyrażała zgodę na naleyściowe zwolnienie nie w formie uchwały (uwiarygodnienie w protokole posiedzenia), lecz przybiciem pieczęci i niewyraźnym podpisem złożo-

nym na rozwiązaniu umowy. Każde to domniemywać, że decyzje rady zapadały jednoosobowo.

Przewodniczący RZ: — Poziom obrony interesów pracownika w dużej mierze zależy od autorytetu rady, od tego czy jest ona równorzędnym partnerem dla administracji. Jeśli — tak, to może nie dopuszczać do zaostrażania konfliktów. Może rozstrzygać sprawy polubownie, ku obojętnemu zadowoleniu stron (pracownika i dyrekcji). Np. niedawno rozmawialiśmy z dyrektorem jeszcze przed podjęciem przezeń decyzji o naleyściowym zwolnieniu twierdząc, że krzywdziłoby to pracownika. Decyzja taka nie zapadała.

Inny przykład. W tych dniach pewien cieśla prosił o tygodniowy urlop z dość waż-

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK

Wizyta serdecznych przyjaciół

Ambasador Ljubo S. Babic o współpracy polsko-jugosłowiańskiej

Przed wyjazdem polskiej delegacji partyjno-rządowej do Jugosławii, przedstawiciel Agencji Publicystyczno-Informacyjnej przeprowadził wywiad z ambasadorem Jugosławii w Polsce Ljubom S. Babicem, który wyjechał z naszą delegacją do Jugosławii.

— Jakie znaczenie przywiązuje się, Panie Ambasadore, w Jugosławii do tej wizyty?

— Obecna wizyta w Jugosławii polskiej delegacji partyjno-rządowej z całą pewnością przyczyni się do rozszerzenia wszechstronnej obopólnej korzystnej współpracy we wszystkich dziedzinach, zwłaszcza zaś na niwie gospodarczej. Perspektywy tej współpracy staną się realnym odzwierciedleniem rozwoju i osiągnięć obu krajów oraz odbiciem ich rzeczywistych potrzeb i możliwości. Jednocześnie będzie to jeszcze jedna okazja do zamianowania głębokich uczuć przyjaźni narodów jugosłowiańskich i polskiego, okazja do podkreślenia tego, co już od dawna istnieje w uczuciach ludzi i stosunkach między naszymi zaprzyjaźnionymi narodami.

Więzy tej przyjaźni sięgają daleko wstecz. Oparte są na podobieństwie dziejów, na wspólnej walce w czasie okupacji i wspólnych dążeniach do odbudowy kraju, budowy

socjalizmu i zachowania pokoju na świecie. Jugosłowianie szczególnie cenią bohaterską walkę narodu polskiego w drugiej wojnie światowej, jak również udział Polaków w wojnie narodowo-wyzwoleńczej i rewolucji narodów jugosłowiańskich.

Po II wojnie światowej oba nasze kraje stanęły w obliczu jednakowo trudnych zadań: jak najszybszej odbudowy zrujnowanej gospodarki i stworzenia podstaw dalszego rozwoju kraju. Jugosłowianie ze szczególną sympatią śledzili bohaterskie wysiłki Polaków przy odbudowie Warszawy, która była dla nas symbolem oporu przeciwko faszystowskiemu na jeźdźcy, a po wyzwoleniu stała się symbolem siły witalnej narodu polskiego. Dzisiaj możemy być dumni z dotychczasowych osiągnięć Polski i Jugosławii. Dawniej dla uzyskania takich rezultatów potrzeba było kilku dziesiątków lat.

Szczególne znaczenie dla dalszego rozwoju polsko-jugosłowiańskich stosunków miała wizyta w naszym kraju polskiej delegacji partyjno-rządowej z towarzyszeniem. Władysławem Gomułą na czele w 1957 r. Po dobie do rozszerzenia współpracy przyczyniła się wizyta prezydenta Tito w Polsce. Jugosłowianie zachowują w pamięci serdeczne przyjęcie, z jakim spotkał się prezydent Tito w Polsce, gdyż był to oczywisty wyraz sympatii i przyjaźni na rodu polskiego wobec narodów Jugosławii.

Miniony okres wypełniony więc był dążeniami do rozwoju współpracy polsko-jugosłowiańskiej. Z wyników tych możemy być obustronnie bardzo zadowoleni.

— Może więc moglibyśmy prosić Pana Ambasadora o scharakteryzowanie w paru słowach najistotniejszych przejawów polsko-jugosłowiańskich stosunków?

— Najbardziej odczuwalnym przejawem jest współpraca gospodarcza. Stanowi ona jeden z najważniejszych elementów stosunków pomiędzy Polską i Jugosławią. Tegoroczna wymiana handlowa zapewne osiągnie poziom przeszło 110 milionów dolarów, czyli o 50 proc. więcej niż w 1963 roku. Ostatnio wprowadza się jeszcze inne formy współpracy gospodarczej. Szczególnego znaczenia nabiera specjalizacja i kooperacja w przemyśle. Różne formy kooperacji są dopiero w fazie początkowej, ale niewątpliwie z czasem będą nabierały coraz większego rozmachu.

Właśnie ten pomyślny rozwój spowodował otwarcie w Warszawie Jugosłowiańskiego Biura Handlowo-Technicznego. Jest to wspólna organizacja wszystkich przedsiębiorstw jugosłowiańskich, które mają stałych, lub okresowych przedstawicieli w Polsce. Utworzenie tego Biura ma się przyczynić do aktywizacji jugosłowiańskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego i do osiągnięcia nowych możliwości współpracy gospodarczej z Polską. Biuro to ma również pośredniczyć w nawiązywaniu kontaktów pomiędzy jugosłowiańskimi i polskimi przedsiębiorstwami. Do placówki tej należy się zwracać we wszelkich sprawach związanych np. z informacją, współpracą gospodarczą itp.

— A przecież duże znaczenie przywiązuje się również do rozwoju współpracy w innych dziedzinach...

— Właśnie, współpraca naukowa i kulturalna jest drugą dziedziną, która stale się rozwija i rozszerza ku obopólnemu zadowoleniu. Istnieją tu od dawna bogate tradycje. Do robek polskiej nauki i kultury jest bardzo ceniony w Jugosławii. Obserwujemy też w Polsce, coraz większe zainteresowanie dla kultury i nauki jugosłowiańskiej. Ostatnio bardzo ożywiona jest wymiana pracowników nauki i artystów. Jednak w tej dziedzinie istnieją jeszcze duże, niewykorzystane możliwości. Za kilka dni w Belgradzie rozpoczyna się rozmowy między odpowiednimi delegacjami obu krajów na temat programu współpracy kulturalnej na najbliższe dwa lata. Będzie to okazja do podsumowania dotychczasowych rezultatów i nakreślenia planów na przyszłość.

— Jednym z przejawów licznych kontaktów jest duży na przestrzeni ostatnich dwóch lat rozwój wyjazdowej turystyki do Jugosławii...

— Ostatnio stale wzrasta liczba polskich turystów wyjeżdżających do Jugosławii. Odwiedzają też Polskę Jugosłowianie, choć na razie w znacznie mniejszym stopniu.

Rozwój turystyki uważamy za zjawisko bardzo pozytywne i to nie tylko z punktu widzenia gospodarczego, lecz również dlatego, że przyczynia się do zbliżenia naszych narodów i bezpośrednio zachęca do szerokiej współpracy pomiędzy Polską i Jugosławią.

Rozmowę przeprowadziła

K. SZELESTOWSKA

W Hamburgu straszy

Skonfiskowanie przez służbę celną NRF w Hamburgu kilkuset egzemplarzy specjalnego wydania „Wrocławskiego Tygodnika Katolików” (*) zawierającego m. in. list pasterski biskupów polskich oraz ich wypowiedzi w sprawie ziem zachodnich i północnych — nabrało dużego rozgłosu. Nic dziwnego. Cała ta sprawa bowiem nasuwa niejedną refleksję.

Przed wszystkim stwierdzić trzeba, że władze niemieckie raz jeszcze skompromitowały się, zdeklasowały swe prawdziwe oblicze. Tak jeszcze niedawno, na kilka dni przed wyborami w NRF kanclerz Erhard zapewniał obłudnie, że pragnie pokoju i porozumienia z Polską. Zatrzymanie przez służbę celną tygodnika, w którym mowa jest o pojednaniu i jego warunkach świadczy — nie po raz pierwszy — o czymś wręcz przeciwnym.

Jest to wniosek najbardziej oczywisty i — prawdę powiedziawszy — nieco banalny. Sprawa „WTK” stanowi bowiem tylko jeszcze jedno potwierdzenie żywnego przez nas nie od dziś przekonania, że lacy politycy, jak Erhard, chcą być i są patronami ruchu odwetowców, niezależnie od tego, co sami na temat rewizjonizmu mówią.

Skonfiskowanie tygodnika katolickiego przez urzędników podległych „chrześcijańskiemu” rządowi świadczy o czymś więcej. Fakt ten dowodzi, że dla rządu kierowanego przez chadecję nie jest ważne, czy lacy politycy oponenci sa ludźmi wierzącymi czy nie. Z równą zacieklnością atakują wszyst-

kich Polaków, którzy wobec je dnej z najważniejszych spraw narodowych, wobec ziem zachodnich i północnych zajmują patriotyczne stanowisko. Lania podziału nie wynika więc w tych ważnych sprawach z różnic między wierzącymi i niewierzącymi, lecz z różnic między tymi, którzy pragną pokoju i sprawiedliwych granic oraz odwetowcami dążącymi do zrewidowania tych granic. A stąd płynie już oczywisty wniosek dotyczący umacniania jednoci

Kto zmusza do milczenia?

wszystkich Polaków, niezależnie od światopoglądu. Tylko je dność narodu we wszystkich podstawowych, istotnych dla bytu państwa dziedzinach może być traktowana przez zachodnioniemieckich odwetowców jako ostrzeżenie, które trzeba brać pod uwagę.

Wspólny front patriotów w sprawie naszych ziem zachodnich i północnych powinien po ciągać za sobą wspólny front w innych decydujących dla kraju kwestiach. Rozumie to ogromna większość narodu, lu dzie o różnych światopoglądach zgodnie ze sobą wspólnie działają w pracy i w kampaniach politycznych. Jednakże przesadą byłoby stwierdzenie, że rozumieją to już absolutnie wszyscy. Jeszcze niedawno na Soborze Watykańskim kardynał Wyszyński z niechęcią wy powiadał się o ustroju socjalistycznym, inaczej też, niż reformiści uczestnicy Soboru mówili o problemie toleran-

cji wobec ludzi o odmiennych poglądach.

Polski episkopat w czasie uroczyścioci 20-lecia powrotu w granice Rzeczypospolitej ziem zachodnich i północnych stanął na stanowisku, że w sprawie tych ziem naród jest zjednoczony. To bardzo dobrze. Jednakże stanowisko to, które podzielać istotnie wszyscy pa trioci, powinno pociągać za sobą pewne konsekwencje. Chodzi o to mianowicie, że bezpieczeństwo granic na Odrze, Nysie i Bałtyku zapewnić może tylko potężna, rozwinięta gospodarczo i społecznie Polska

Ludowa połączona węzłami przyjaźni z krajami socjalistycznymi. Niezbędna jest więc je dność narodu w realizacji służ bnej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Z patriotycznego punktu widzenia konieczne jest prowadzenie walki przeciwko wszystkim, którzy pragną tę jedność rozbić.

Rewizjoniści z NRF, w tym również zachodnioniemieccy biskupi obawiają się jednoci naszego społeczeństwa i dlatego starają się ją podważyć, pragną skłócenia wierzących i niewierzących Polaków. Dlatego m. in. mówią o rzekomo trudnym położeniu Kościoła w Polsce, biadają nad „Kościołem milczenia”. Kto naprawdę chce zmusić polski Kościół do mil czenia, najlepiej świadczy — jak słusznie zauważono w or ganie Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej NRD „Neue Zeit” — konfiskata egzempla rzy „Wrocławskiego Tygodnika Katolików” w NRF.

Nawiązując do zachowania się służby celnej w Hamburgu publicysta „Neue Zeit” pisze:

„Stanowiło to ponowny dowód tego, iż rewizjonizm niemiecki skierowany jest nie tylko przeciwko ży wotnym interesom narodu polskie go, lecz chciałby także zmusić do milczenia Kościół katolicki w Polsce”.

Lecz tu nasuwa się następna refleksja. Czy zachodnioniemieccy biskupi sami wymyślili wszystkie swoje rewelacje na temat sytuacji w Polsce? Czy nie czerpią części swej amunicji z zachowania się nie których przedstawicieli kierowniczych kół Kościoła polskiego? Nie jest przecież tajemnicą, że istnieją w Polsce fanatyki, którzy uważają, iż Kościółowi w naszym kraju dzieje się krzywda. Jest to chyba jednym ze źródeł owych szerszonych w Niemczech zachodnich kłamstwo „Kościół mil czenia” w dzisiejszej Polsce. Kłamstw oczywiście. Nie mil cza przecież biskupi polscy zarówno wówczas, gdy wystoso wują listy pasterskie, jak i wtedy, gdy zabierają głos na Soborze. Nie milczą księża na ambonach, wypowiadają się katoliccy, uczeni, literaci i dziennikarze. Nie milczą wresz cie katolicy posłowie w Sejmie, aktywni zabierający głos zgodnie ze swym sumieniem. Ale mimo, że kłamstwa o „Kościół milczenia” są tak oczy wiste, długo czekamy na publicz ne zdecydowanie potępie nie przez polski episkopat bzdur o rzekomej martyrologii Kościoła w naszym kraju. Czyż wstrzymanie się z tym stanowić zachęty dla siewców kłamstw?

Tak oto powstaje sytuacja, w której biskupi państwa kon fiskującego teksty przemówień biskupów polskich obłud nie litują się nad „Kościołem milczenia” w naszym kraju.

LESŁAW MARIUSZ

*) Patrz artykuł tegoż autora pt. „Tygodnik w areszcie” opubliko wany w „Głosie Wielkopolskim” z 12. 11. 1965 r.

Szefostwo ZMS nad Wielkopolskim Pułkiem OT

W ubiegłą niedzielę żołnierze Wielkopolskiego Pułku Obrony Terytorialnej przeżywali podniosłą uroczystość. W obecności najlepszych działaczy Koła Młodzieży Wojskowej (KMW), zgromadzonych na swojej Konferencji Sprawozdawczej — zostało podpisane porozumienie o przyjęciu szefostwa Wielkopolskiej Organizacji ZMS nad Wielkopolskim Pułkiem Obrony Terytorialnej im. płk. Franciszka Bartosza.

Młodzież pracująca w KMW przy Wielkopolskim Pułku Obrony Terytorialnej ma na swym koncie bardzo poważny dorobek działalności na rzecz rozwoju gospodarczego naszego województwa, działalności, która jest jednocześnie szkołą życia, przygotowującą ich do pracy zawodowej i społecznej po opuszczeniu szeregów Ludowego Wojska Polskiego.

Poważny jest udział żołnierzy Pułku w czynach żołnierskich, wyrażający się uczestnictwem w budowie amfiteatru w Koninie, budowie szkół Tysiąclecia w Poznaniu, w pracach na rzecz „Beton-Stalu” przy porządkowaniu rejonu budowy elektrowni, pomocy w przygotowaniu do Międzynarodowych Targów Poznańskich itp. W trakcie tych prac wielu żołnierzy zyskało wstępne przeszkolenie fachowe — spawaczy, operatorów sprzętu, malarzy, murarzy i innych. Kilku set żołnierzy uzupełniło w trakcie służby swe wiadomości z zakresu wykształcenia ogólnego, przy czym aktywności Koła Młodzieży Wojskowej wykonywali często prace dodatkowe, aby umożliwić swoim kolegom udział w zajęciach szkolnych. Żołnierze Wielkopolskiego Pułku Obrony Terytorialnej są również honorowymi dawcami krwi. W ostatnich miesiącach oddali honorowo 100 litrów krwi.

Z okazji uroczystości objęcia szefostwa ZMS nad Pułkiem, wielu wyróżniających się działaczy Koła Młodzieży Wojskowej otrzymało nagrody i wyróżnienia. 10 najlepszych otrzymało Złotą Odznakę KMW. (az)

Model rady

Dokończenie ze str. 3

nych względów rodzinnych. Kierownik budowy odmówił temu żądaniu, motywując swą decyzję spiętrzeniem robót. Rada ingerowała. Po rozmowach z zainteresowanymi za padło zadowalające obie strony postanowienie o udzieleniu 3 dni urlopu.

Dziennikarz wygrał proces o zniesławienie

W Sądzie Wojewódzkim w Łodzi — jako Sądzie II instancji — zakończył się w poniedziałek proces o zniesławienie wytoczony dziennikarzowi „Głos Robotniczy” red. Lucjuszowi Włodkowskiemu przez Ignacego Borkowskiego. Red. L. Włodkowski zamieścił w swej gazecie artykuł, opisujący zatargi I. Borkowskiego z lokatorami domu, stanowiącego jego własność. M. in. w artykule była mowa o tym, że właściciel domu uporczywie odmawia przeprowadzenia koniecznych remontów.

I. Borkowski poczuł się dotknięty twierdzeniami dziennikarza, który nazwał jego postawę społeczną, a zachowanie określił jako sprzeczne z normami współżycia.

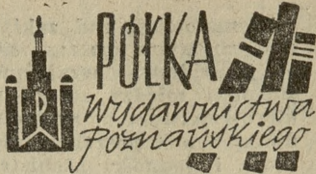
W obu instancjach Sąd uniewinnił red. L. Włodkowskiego.

MUZYKA

Chaczaturian i inni

Miniony koncert symfoniczny Filharmonii przypominał publiczności nazwisko Arama Chaczaturiana, najpopularniejszego (obok Szostakowicza) z żyjących kompozytorów ZSRR. W muzyce autora „Gajane” przetworzone zostały narodowe tradycje rosyjskie, wielkie osiągnięcia mistrzów Zachodu i rodzimy folklor krajów przykaskaskich. Język muzyczny Chaczaturiana nawiązuje poniekąd i do romantycznego stylu (Rachmaninowa). Przepych żywych barw palety orkiestralnej pochodzi może od Rimskiego-Korsakowa. Wszystkie owe wpływy zsyntetyzowała indywidualność armeńskiego kompozytora, którego twórczość rozwija się na wielu polach.

Urzekająca bezpośredniość kompozycji Chaczaturiana przyczynia się do wyjątkowej popularności jego utworów na świecie („Taniec z szablami”). I pianiści chętnie sięgali po „Koncert fortepianowy” właśnie tego autora, pocieszeni eozystką utworu, porównani jego rytmicznym rozpędem i dynamiką. owym szczęśliwym połączeniem elementów ludowej muzyki z nienaganna formą i współczesna motorycznością. Dużaj i odpowiedzialny, napisany na duża, meška reke



KULTURA

Czesław Ożarzewski — Zarys dziejów książki i księgarstwa”, opracowanie graficzne Józef Skoracki”, wyd. II, ilustr. str. 172, zł 20.

HISTORIA LITERATURY ESEJE

Aleksander Rogalski — „Pa-sażerowie arki Noego”, o niektórych antyhitlerowskich pisarzach niemieckich”, str. 224, zł 18.

WSPÓŁCZESNA PROZA POLSKA

Czesław Chruszczewski — Magiczne schody — „Historia z tej i nie z tej planety”, opowiadania fantastyczno-naukowe, ilustr. Antoniego Rzyckiego, str. 196, zł 13.

Jan Dołęga — „Oko w oko — Ze wspomnień i opowieści myśliwego”, str. 264, zł 18.

Natalia Gal — „A ty plakałaś Adrianno”, III nagroda za powieść w Poznańskim Konkursie Literackim 1965, str. 156, zł 11.

Jan Papuga — „Guadalajara, Guadalajara”, str. 188, zł 12.

ka sie z poważnymi trudnościami, które dezorganizują cykl produkcyjny. Załogi — która jest przecież współgospodarzem przedsiębiorstwa — nie informuje się jednak o tych trudnościach. Odnosi wrażenie, że to nie ona, ale ktoś inny, może się temu przeciwstawić, organizując narady wytwórcze z załogą. Zebrania takie dochodzą do skutku zbyt rzadko.

Przewodniczący RZ: — W większych zakładach organizujemy narady systematycznie — w określonych odstępach czasu, a nadto doraźnie — w zależności od potrzeb (np. wówczas kiedy powstają takie czy inne trudności). Na zebraniach produkcyjnych, wbrew ich nazwie, mówi się także o sprawach socjalno-bytowych, wysuwa się postulaty w tym zakresie. Staramy się rozpatrywać je i realizować bezwzględnie. Natychmiastowa reakcja na każdy sygnał o uchybieniach stanowi bowiem nieodzowny warunek dobrej pracy rady.

Aktywista związkowy powinien orientować się w przepisach prawa pracy, nieobce muszą mu być problemy produkcyjne macierzystego przedsiębiorstwa, nie może być asekurantem itd. itd. Ale najważniejsze jest zaangażowanie. Dobra rada to rada zaangażowana. Tylko taka potrafi kształtować socjalistyczne stosunki międzyludzkie.

Dziennikarz: — Trzeba o tym pamiętać zawsze. Obecnie na progu kampanii sprawozdawczo-wyborczej (od listopada br. do czerwca 1966 r.) w zakładowych organizacjach związkowych i radach robotniczych, warto jednak szczególnie na te sprawy zwrócić uwagę.

MICHAŁ LUCZAK

(akordy!) „Koncert” Chaczaturiana słyszeliśmy bodaj po raz pierwszy w wykonaniu kobiety. Ambitnego zadania podjęła się śląska solistka L. Grychtolówna, laureatka już kilku międzynarodowych konkursów. Ceniona artystka wykazała wprawdzie wyborne przygotowanie techniczne, jednak chyba całość nazbyt ukłaskawiała, pozbawiając ją charakterystycznej oriasłystości i żywiołu. Mimo woli ciągle wspominaliśmy metaliczny dźwięk i blask instrumentu pod stalowymi palcami Szpalskiego albo brawurę rytmiczną zdolnego poznańskiego pianisty Walczaka (którego realizację Chaczaturiana dobrze pamiętamy). W sumie wolaloby się usłyszeć Grychtolówną grającą raczej Schuberta lub Schumana.

Wieczór filharmoniczny rozpoczął nastrojowe, aż zadziwiające piękne „Adagio” S. Barbera (melo u nas znany autor amerykański), a zakończył III Symfonia („szkocka”) Mendelssohna. Prowadził Witold Krzemiński, który w bieżącym sezonie ukazuje publiczności cykl mniej ośmieszających choć wartościowych i ciekawych dzieł symfonicznych (niedawno słuchaliśmy „IV” Mahlera). Dyrygent umiejętnie odświeżył mendelssohnowski utwór swa bardzo romantyczną interpretacją, jednak wolna od jakiegokolwiek czułościowości. Szlachetnie uformowane, często o ludowym zabarwieniu, wyraziste motywy melodyczne „Szkockiej” czarowały wszystkich szczerością i wdziękiem, zapadając na długo w pamięć słuchaczy.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

W halach i na stadionach

W Wielkopolsce rozegrano trzy atrakcyjne mecze pięciarskie. Dwa odbyły się w Poznaniu. Mecz reprezentacji seniorów pomiędzy drużynami Poznania i Łodzi, po małym ciekawym i na przeciętnym poziomie stojących walkach, zakończył się zwycięstwem gości 13:7. Świetnie spisali się juniorzy w spotkaniu o Puchar GKKFiT. Pokonali oni, po interesujących pojedynekach, reprezentację Łodzi 14:8.

Pięciarze pilskiego Sokoła zwyciężyli w meczu o wejście do II ligi dziesiątkę Czarnych ze Słupski 13:7 i zajmują w swojej grupie drugie miejsce za Lechią Szczecinek.

Bardzo aktywni są tenisiści stołowi. Jedyny reprezentant Wielkopolski w I lidze — Calisia pokonała drużynę Hutnika 6:3 i w

Koszykówka

I liga Liga wojewódzka

Koszykarze poznańskiego Lecha rozegrali w sobotę i niedzielę dwa spotkania mistrzowskie, z których jedno wygrali, z Startem Lublin 82:67, a drugie przegrali z Legią Warszawa 56:75. Po 4 kolejkach spotkań Lech znajduje się na 9 miejscu w tabeli wyprzedzając ŁKS, Start i Ślązę.

Wśród pań poznańska Olimpia znajduje się po 4 kolejkach spotkań na II miejscu za gdańską Spółnią, a Lech na IV za krakowską Wisłą. Olimpia pokonała AZS Toruń 51:41, a przegrała z Spółnią Gdańsk 46:57. Podobnie koszykarki Lecha pokonały AZS Toruń 71:54 a przegrały ze Spółnią 64:70.

LIGA WOJEWÓDZKA KOBIEC

AZS Poznań — Olimpia II 73:59
Włóknarz K. — Rawicki KKS 55:46
Lech II — Gwardia Pila 73:27
Górniki Kon. — Energetyk P-ń 28:35

TABELA

1. AZS	3	6	282:137
2. Energetyk	3	6	184:108
3. Lech II	3	5	172:111
4. Olimpia	3	4	158:148
5. Gwardia Pila	3	4	146:210
6. Włóknarz Kalisz	3	4	139:221
7. Górnik Konin	3	3	100:161
8. Rawicki KKS	3	3	110:196

MĘCZYZYN

Warta — Victoria Jarocin 92:64
Olimpia — Górnik Konin 87:48
Lech II — Rawicki KKS 44:42
AZS — Ostrovia 82:51
Stal Ostrów — Polonia Lesz 50:36

TABELA

1. AZS Poznań	4	8	300:182
2. Olimpia Poznań	4	7	324:220
3. Warta Poznań	4	6	244:248
4. Lech II	4	6	197:205
5. Stal Ostrów	4	6	222:231
6. Ostrovia	4	6	232:250
7. Polonia Leszno	4	6	192:235
8. Górnik Konin	4	5	251:267
9. Rawicki KKS	4	5	218:254
10. Victoria Jarocin	4	5	248:322

Piłka nożna

Górniki Zabrze jesiennym mistrzem

Piłkarze naszej ekstraklasy zakończyli jesienną serię rozgrywek, na żasnionych boiskach, co miało nie mały wpływ na poziom spotkań. Tytuł jesiennego mistrza, już wcześniej zapewnił sobie Górnik Zabrze. W ostatnim meczu piłkarze Górnika niespodziewanie przegrali z triumfem Interligi amerykańskiej Polonią Bytom 0:2. Obecnie piłkarze rozpoczynają przerwy zimową, która zakończy się w marcu 1966 r. w tym czasie Górnik rozegra mecze o Puchar Europy a reprezentacja I ligi wystąpi w Stuttgarcie, a reprezentacja Polski 5 stycznia 1966 r. przeciwko Anglii.

Oto pozostałe wyniki I ligi: Legia — Zagłębie 1:3, ŁKS — Odra 4:0, Ruch — Gwardia 4:0, Szombierki — GKS 2:1, Wisła — Stal 1:0, Zawisza — Śląsk 2:0.

Końcowa tabela jesiennej rundy jest następująca:

1) Górnik Zabrze	20:6	33—12
2) Wisła Kraków	18:8	17—11
3) Zagłębie Sosnowiec	16:10	34—23
4) Szombierki Bytom	16:10	19—16
5) Zawisza Bydgoszcz	15:11	21—17
6) Polonia Bytom	14:12	15—15
7) Śląsk Wrocław	13:13	15—20
8) Stal Rzeszów	12:14	19—19
9) Ruch Chorzów	12:14	23—24
10) GKS Katowice	12:14	17—22
11) Legia Warszawa	11:15	15—16
12) ŁKS Łódź	10:16	13—18
13) Odra Opole	8:18	13—23
14) Gwardia Warszawa	5:21	11—29

OSTRE STRZELANIE W II LIDZE

W przedostatniej kolejce padły w II lidze 32 bramki. Najwięcej str-

identycznym stosunku przegrała z zespołem Karpaty Krosno.

O mistrzostwo ligi wojewódzkiej Stella Gniezno zwyciężyła Olimpie Lubsko i Gwardię z Zielonej Góry po 6:5, przegrała natomiast z b. ekstraklasowcem chodzieską Polonią 0:8. Stomil zwyciężył dwukrotnie 8:3 z zielonogórską Gwardią i słupską Olimpią.

Oto wyniki w pozostałych klasach. Liga wojewódzka:

San — Poczówiec 6:0, CKS Zduny — San 3:6, CKS Zduny — Przemysław 6:0, Sparta Orzech. — Poczówiec 3:8, Stomil — Sparta Orzechowo 6:1.

KLASA A

CZS Czempin — Start Gostyń 6:0, MKS Mosina — Start Gostyń 6:2, San — Lipno Słeszew 6:0.

Sezon pływacki zainaugurowali w Poznaniu akademicy meczem towarzyskim z bydgoską Astorią. wygrali gospodarze 85:64 pkt.

Rugbiści Poznania odnieśli piękny sukces w Berlinie. Pokonali w meczu towarzyskim mistrza NRD — Stahl Henningsdorf 17:3.

W drugim meczu w Brazylii mistrz Europy w koszykówce mężczyzn — zespół ZSRR spotkał się w Sao Paulo z mistrzem świata — Brazylią. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem koszykarzy radzieckich 78:73.

W rozegranym w Oslo międzynarodowym spotkaniu hokeja na lodzie, reprezentacja NRD wygrała z Norwegią 7:3.

Piłkarze praskiej Sparty, którzy za kilka dni spotkają się w 1/8 finału Pucharu Europy z Górnikiem Zabrze, nadal znajdują się w bardzo dobrej formie. W kolejnym meczu ligowym wygrali oni z Lokomotivem Koszyce 4:0.

Oddzielne reprezentacje wioślarskie NRD i NRF

W stolicy Austrii zakończyły się obrady nadzwyczajnego kongresu Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej (FISA). Podczas kongresu, w którym brali udział przedstawiciele 22 krajów, przyjęto uchwałę, że w mistrzostwach świata i Europy startować będą oddzielne reprezentacje NRD i NRF (dotychczas startowała wspólna reprezentacja). Wniosek ten został przyjęty 46 głosami przy 4 wstrzymujących się (m. in. NRF i Austria). Postanowiono także, że na mistrzostwach Europy i świata przy dekoracji zwycięzców zamiast hymnów narodowych wykonywany będzie przez fanfarzystów hejnał, natomiast zamiast flag narodowych wciągana będzie na maszt flaga FISA.

Ustalono także, że w kategorii juniorów startować będą zawodnicy do lat 18. (PAP)

Piłkarze

cił poznański Lech. w meczu z Cracovią, przegrywając 1:6. Tylko do przerwy zdołali kolejarze przeciwstawić się skutecznie przodownikowi tabeli, tracąc jedną bramkę.

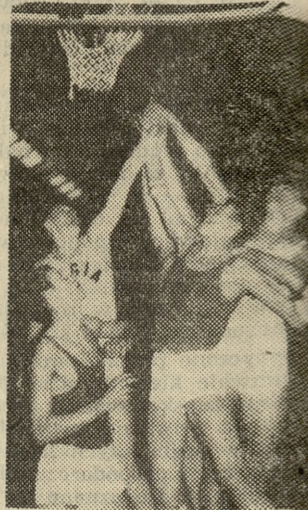
Mecze pozostałe przyniosły następujące wyniki: Górnik Wałb. — Stal 3:0 Raków — Start 2:1, Unia — Thorez 4:2, Victoria — MZKS 5:0, Kochłowice — Pogoń 0:2, Hutnik — Lechia 1:0, Motor — Garbarnia 5:0.

TABELA

1. Cracovia	14	21	29:11
2. Pogoń	14	20	34:16
3. Victoria	14	17	22:10
4. Unia	14	16	27:17
5. Górnik	14	16	22:18
6. Thorez	14	16	20:16
7. Raków	14	16	17:18
8. Lechia	14	14	13:18
9. Hutnik	14	13	17:20
10. Garbarnia	14	13	15:24
11. Kochłowice	14	11	17:24
12. Lech	14	11	16:26
13. MZKS	14	11	17:29
14. Stal	14	10	16:22
15. Start	14	10	9:18
16. Motor	14	9	18:22

W kolejnym meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata w grupie V, rozegranym w Brnie Szwajcarii wygrała z Holandią 2:1 i prowadzi w tabeli przed Ptn. Irlandią, Holandią i Albanią. Reprezentacja NRF zakwalifikowała się do finałów mistrzostw świata, wygrywając mecz z Cyprzem 6:0. Szwedzi zostali wyeliminowani, gdyż zajęli drugie miejsce. Niemcy są 12 zespołem, który zakwalifikował się do finałów.

W naszym obiektywie



Koszykarze Lecha po zwycięstwie nad Startem Lublin 82:67 ulegli silnemu zespołowi Legii 56:73. Oto fragment spotkania z drużyną warszawską.



Dwa spotkania rozegrała reprezentacja Berlina (NRD) w hokeju na trawie w Poznaniu, mając przeciwnika drużynę Warty. W pierwszym dniu goście pokonali młodzieżową jedenastkę „zielonych” 1:0. W drugim zmierzyli się drużyna Berlina z pierwszym zespołem gospodarzy. I tym razem szczęście dopisało Niemcom. Pomimo przewagi Warty wygrali berlińczycy 3:2. Gra była ciekawa i stała na dobrym poziomie.



Towarzyskim meczem piłkarskim rozegranym na Stadionie im. 22 Lipca, pomiędzy III-ligowymi zespołami poznańskiej Warty i wrocławskiego Łotnika „zieloni” zakończyli ięgoroczny sezon. W tym w tym tempie prowadzony mecz zakończył się zwycięstwem wrocławskich 4:3. Na zdjęciu: jeden z ataków gości. Tym razem jednak bramki nie było. Piłka przeszła obok słupka. [x]



Przez dwa dni w sali Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiej odbywały się pojedynki strefowego turnieju w tenisie stołowym o mistrzostwo Związku Zawod. Pracowników Państw. Społecznych. Przy stolikach walczyło 5 reprezentacji. Najbardziej zaciętą walkę stoczyły reprezentacje Poznania i Szczecina. Decydujący pojedynek wygrali gospodarze 2:1 i zajęli pierwsze miejsce przed Szczecinem, Gdańskiem, Koszalinem i Zieloną Górą. Na zdjęciu: reprezentacja Poznania (od lewej J. Kosmowski (PZU), Z. Mikołajczak (Prez. PRN Leszno) i M. Pańkowski (Prez. WRN Poznań), która stanie w dniach 11 i 12 grudnia br. do finałów w Opolu. gdzie zmierzą się cztery zwycięskie zespoły z rozgrywek strefowych. [x]

Fot. (4) K. Przychoźda

Władza blisko ludzi

Minęły dni pełne spotkań i dyskusji skończyła się kampania wyborcza i okres rozliczeń, nastąpiła pora powszedniego działania, wcielania zamierzeń w czyn.

Dla Szamotuł koniec kampanii wyborczej oznaczał początek codziennej, konsekwentnej pracy nad realizacją uprzednich postanowień. Podniesiony na któryś ze spotkań wniosek o zbliżeniu władz do terenu, znalazł konkretny wyraz w zasadzie przyjętej przez Prezydium PRN o odbywaniu wyjazdowych sesji w siedzibach gromadzkich rad. Pomysł był ciekawy, nie czekano

więc długo z wcielaniem w życie nowej inicjatywy. Odbędzie się już taka sesja Prezydium PRN w Gromadzkiej Radzie Narodowej w Obrzycku. Rezultaty jej były owocne.

Na wspólnym spotkaniu władz powiatowych i gromadzkich z udziałem wojewódzkich władz instytucji, które działają w gromadzie, przedyskutowano dokładnie projekt rozbudowy przestrzennej i rozwoju gospodarczego tego rejonu. Temat i gromada nie były przypadkowo wybrane. O Obrzycku, z uwagi na warunki klimatyczne i wypoczynkowe, zamierza się zlokalizować w przyszłej pięciolatce poważne inwestycje wartości ogólnej 20 milionów złotych. Co potrzeba, by z Obrzycka uczynić atrakcyjny ośrodek zdrowotno-wypoczynkowy, jak najracjonalniej wydać środki inwestycyjne? Co jeszcze można zdziałać na zasadzie miejscowej koordynacji poczynić, sąsiadujących z sobą różnych przedsięwzięć, instytucji, organizacji? Wyjazdowa sesja Prezydium PRN udzieliła wstępnej odpowiedzi na te pytania.

Inicjatywa szamotulska okazała się więc w pełni udana. Ustalono zatem miejsce i temat kolejnego spotkania w terenie: Pniewy — o aktywizacji małych miast. Dla powiatu to miasteczko jest charakterystycznym przykładem problemu; tutaj są drobne zakłady produkcyjne i rzemieślnicze, tutaj odczuwa się nadwyżkę siły roboczej, tutaj warto szukać miejscowych surowców. Na ten temat obrady toczyć się będą w grudniu br.

W Szamotułach posunięto się dalej w inicjatywach, zmierzających do konsekwentnego realizowania programu, ogłoszonego w czasie kampanii wyborczej. Uznając ten program za podstawowy kierunek działania na okres kadencji, opracowano tematykę obrad sesji Powiatowej Rady. Początkowych przeciwników szczegółowego planowania uspokoił fakt, że wśród tematów obrad sesji znalazły się zasadnicze istotne dla powiatu problemy często ilustrowane przykładami z gromad. Toteż plan tematyczny obrad w latach 1966 — 1969 znalazł poparcie wszystkich klubów radnych.

Warto przytoczyć kilka charakterystycznych sformułowań tego programu. W roku przyszłym na plan pierwszy przyszedł wysunięto sprawy rolnictwa i jego rozwój, na przykładzie sytuacji w gromadzie Otowo. O ośrodkach wypoczynkowych i turystyce dyskutowa-

wać się będzie na przykładzie danych z dwóch gromad: Chojno i Obrzycko. Oświata i kultura w powiecie, warunki budownictwa mieszkaniowego (na przykładzie Szamotuł i Wronek), aktywizacja małych miast w powiązaniu z bilansem mocy przerobowej, zdolności zatrudnienia, dowozu pracowników itp. na przykładzie Pniew i Ostrorogu.

W następnych latach przedmiotem analizy sesji będzie np. gospodarka leśna, która dotąd wymknęła się całkowicie uwadze władz powiatowych, higienizacja wsi, handel i usługi na przykładzie Nojew, gdzie te problemy rozwiązywane są najlepiej. Po raz pierwszy trafi też na warsztat przemysł rolnospożywczy w powiecie, jego potrzeby i możliwości.

Jak widać rezygnacja z doradztwa organizowanych sesji Powiatowej Rady Narodowej pozwala uchwycić zasadnicze problemy, te właśnie o których mówiło się w kampanii wyborczej. Aby zaś tematyka ta nie pozostała tylko na papierze, by umożliwić radnym i wyborcom pełną kontrolę oraz ich wpływ na obrady PRN postanowiono w Szamotułach opublikować cały ten plan wraz z referatem programowym, wygłoszonym przez przewodniczącą Prezydium PRN na inauguracyjnej sesji Rady w jej nowej kadencji.

Inną formą oddziaływania ludności na wybrane przez siebie władze jest przyjęta w Szamotułach zasada systematycznych (dwadzieścia razy w roku), spotkań członków Prezydium i radnych w okręgach wyborczych, bez kwiatów i akademii, bez godzin urzędowania — dla wysłuchania uwag, wyjaśnienia wątpliwości. Z. S.

715 mln. wartość dodatkowej produkcji

Ostrowskie zakłady przed zakończeniem pięciolatki

Już 24 zakłady pracy miasta i powiatu ostrowskiego zameldowały o wykonaniu przed terminem zadań bieżącej 5-letki. Obok dużych przedsiębiorstw, takich jak ZNTK, Kolejowe Zakłady Nawierzchniowe Skalmierzyce, Betoniarńia, Wielkopolskie Zakłady Urządzeń Młyńskich, Ostrowskie Przedsiębiorstwo czy Biuro Zbytu Obrabiarek i Narzędzi, plan wykonało też szereg zakładów przemysłu terenowego i spółdzielni, jak np. Wielobranżowa, „Stolarska”, „Skórzan”, „Ogrodnicza” i inne.

Wszystkie te zakłady do końca roku dadzą dodatkową produkcję łącznej wartości 715 mln. zł. W tej poważnej sumie największymi udziałami partycypują: ZNTK (204 mln. zł), PZGS (200 mln. zł), KZN Skalmierzyce (97,5 mln. zł) WPHS (57 mln. zł), i Betoniarńia (50 mln. zł). Należy się spodziewać, że w najbliższych dniach 9 innych zakładów (m. in. Zakłady

Muzeum regionalne w Gostyniu

W powiecie gostyńskim obserwuje się po dość długim okresie stagnacji ożywioną działalność Gostyńskiego Towarzystwa Kulturalnego, które stanowi powiatowy oddział Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Udało się wreszcie pomyślnie sfinalizować starania o lokal na muzeum regionalne. Bogate zbiory, skrzętnie gromadzone przez miłośników tego pięknego regionu, znalazły się w dwóch pokojach Powiatowego Domu Kultury. Usystematyzowaniem i inwentaryzowaniem eksponatów zajęła się sekcja muzealna Towarzystwa i prof. Andrzej Hanyż, znawca regionu, zarazem prezes Towarzystwa. Sekcja nawiązała już kontakt z Muzeum Narodowym w Poznaniu, skąd oczekuje pomocy i rady w początkowym stadium urządzania Muzeum. Wypada przypuszczać, że jeszcze jedna, pożyteczna inicjatywa Towarzystwa mianowicie rozbudowa w czynie społecznym Powiatowej Biblioteki Publicznej, znajdzie u władz powiatu poparcie i przybierze wreszcie realne kształty. (ww)

W Zagłębiu Konińskim

Inwestycje nietowarzyszące

Plan budownictwa mieszkaniowego w Konińskim Zagłębiu Węglowo-Energetycznym został zrealizowany z nadwyżką. W ciągu trzech kwartałów br. oddano do użytku ponad 2100 izb na planowanych 1900. Ponad 1000 izb pozostaje jeszcze do oddania w IV kwartale.

Realizacja tych zamierzeń jest jednak poważnie zagrożona, gdyż wykonawca — Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane — podjął prace przy niektórych budynkach z opóźnieniem, wynikającym m. in. z braku kompletnej dokumentacji. Tak było np. w przypadku budowy, obliczonego na 12.

Założa ZURiT — rolnikom wielkopolskim

Założa Zakładu Urządzeń Radiowych i Telewizyjnych Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu podjęła przed 22 lipca br. następujące zobowiązanie: Zakład ZURiT w Poznaniu zobowiązuje się w ramach akcji społecznej, dokonać bezpłatnego przeglądu i naprawy wszystkich radioodbiorników, telewizorów, adapterów i magnetofonów, będących własnością mieszkańców, urzędów i organizacji społecznych dwóch gromad, które jako pierwsze w woj. poznańskim wykonają obowiązkowe dostawy zboża na rok 1965. Prawo do bezpłatnych napraw zdobyły grom. Grzymszewo (pow. Turek) i Kamionna (powiat Międzybóże), obejmujące ogółem 11 wiosek. ZURiT wykonał swe zobowiązanie, wysyłając w teren 24-osobową ekipę techników. Łącznie naprawiono 150 uszkodzonych aparatów. Na zdjęciu górnym: rolnik z gromady Kamionna Marian Kolan przy wiozie do naprawy telewizora. Na zdjęciu dolnym: ekipa ZURiT z Poznania urządziła swój warsztat w miejscowej szkole.



CAF — Staszyszyn

Wykonali zadania planowe

Składnica Maszyn Rolniczych i Części Zamiennych PZGS „Samopomoc Chłopska” w Szamotułach w dniu 30 września br. wykonała plan obrotu detalicznego w wysokości 101,7 procentach, meldując tym samym wykonanie przedterminowo planu 5-letniego.

Jednocześnie plan na rok 1965 został wykonany już w dniu 26 września br. w wysokości 100,3 proc. (mr)

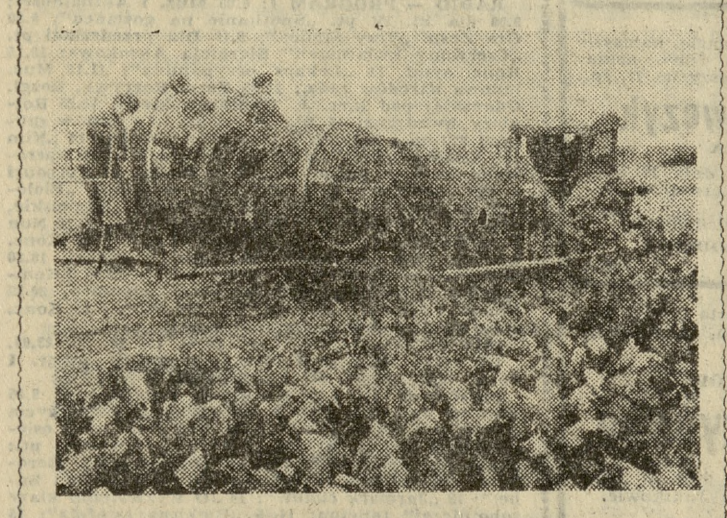
Zmechanizowana wykopki

Sprzet buraków cukrowych uważany był za najbardziej pracochłonne i uciążliwe zajęcie. Ręczne bowiem wydobywanie z ziemi i obcinanie liści niejednokrotnie w okresie brzydkiej pogody nie należało do przyjemności. Ostatnio jednak wprowadzone na pole nowe maszyny zapewniają poważną ulgę w pracy i jej skrócenie.

Przed kilku dniami na polach gospodarstwa Srocho Małe, należące do kombinatu PGR w Głuchowie w powiecie kościańskim napotkaliśmy taki sprzęt mechaniczny. Na dużym obszarze plantacji buraków cukrowych pracowało zaledwie 5 robotników.

Trzech robotników (patrz zdjęcie) obsługiwało traktorową koparkę, która automatycznie odcina liście od korzeni. Pracowała sprawnie i dobrze. Traktorowy zaś automat zgarnia liście i składa na platformy, które odwożą je na przemejszysko. Dzięki zmechanizowaniu zbiorów buraków cukrowych nawet w brzydką pogodę nie przedstawia żadnych trudności. Tak powszechnie narzędzia ręczne do tych robót w niedługim czasie znajdą dla siebie miejsce w Muzeum w Szreniawie.

Fot. — K. Przychodzki



Nowa szkoła w Nekli

W sobotę nastąpiło otwarcie nowego budynku szkolnego w Nekli. Gmach jest typu pawilonowego, jasny, o dużych oknach pięknie urządzony i dobrze wyposażony. Na uroczystość z okazji oddania budynku szkolnego przybyli przedstawiciele miejscowych władz. W części artystycznej wystąpiły miejscowe zespoły artystyczne. Młodzież Nekli będzie miała obecnie znacznie lepsze warunki nauki, tym więcej, że szkoła zlokalizowana jest w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla mieszkaniowego, będącego jeszcze w rozbudowie. (K. St.)

LISTOPAD	Gertrudy, Edmunda
16	
wtorek	Słońce: 7.09—16.04

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Marchełt gruby a srochy” (premiera); NOWY — nieczynny; OPERA — godz. 19 „Aida”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — nieczynny;

W WOJEWÓDZTWIE

WIELKI „Zemsta”; DOBRZYCA: „Dziewczyna z manekinem”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Diabelska przepaść”; Noteć: „Wiosna i miłość”; CZARNKÓW: „Lupen 1929”; GNIEZNO — Lechi: „Człowiek, który zabija Liberty Valance’a”; Polonia: „Mandrini”;

Estrada w Lesznie

W niedzielę, w auli leszczyńskiego Domu Kultury mieszkańcy Leszna oglądali montaż taneczny z muzyką Johanna Straussa pt. „Baron Cygański”. Dzisiaj natomiast 16 bm. odbędzie się, w tej samej sali, montaż sceniczny w opracowaniu Romana Wołoszyńskiego i reżyserii Marii Straszewskiej pt. „Pan Bogusławski”. Obie imprezy, zorganizowane przez Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Poznaniu, zdobyły już sobie uznanie wśród publiczności po znańskiej. Zapraszamy! (zj)

Automatyki Przemysłowej, Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie, Ostrowskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, Ostrowskie Zakłady Gastronomiczne doniosły o wykonaniu zadań pięciolatki.

Są jednak w Ostrowie i takie przedsiębiorstwa, które z różnych powodów nie potrafią wywiązać się z przyjętych zadań planowych. Browarowi stała na przeszkodzie brak masy produkcyjnej, mleczarnie w Odolanowie i Skalmierzycach nie wykonały planu skupu mleka. Prócz tego planu nie wykonały Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Sklejek (powód: nie przeprowadzenie modernizacji zakładu i wymiany parku maszynowego) oraz Chemiczna Spółdzielnia Pracy (dwukrotny pożar zakładu produkcyjnego spowodował jego kilkumiesięczne unieruchomienie). Wierzy my jednak, że i te zakłady zrobią wszystko, aby różnica „in minus” między założeniami planu pięciolatki a jego wykonaniem była jak najmniejsza. R. J.

Eksporter ziemniaków

Gminna Spółdzielnia „Samo pomoc Chłopska” w Ostrorogu pow. Szamotuły eksportuje największą ilość ziemniaków we wszystkich spółdzielniach powiatu, a także zajmuje jedno z pierwszych miejsc w woj. poznańskim. Zawarto dotychczas wiele umów kontraktacyjnych m. in. z odbiorcami zagranicznymi.

Dotychczas GS wysłała 1 100 ton ziemniaków jadalnych w tym 450 ton na eksport do Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii i krajów zachodnich, z których nie zakwestionowano żadnej przesyłki. Do końca roku przewiduje się wysłanie dalszych 165 ton ziemniaków na rynek zagraniczny. (mr)

Odpowiadamy

Janina K. Stęszew — Radzimy adresy szkół do Szkoły Rolniczo-Gospodarczej w Nietążkowie p-ta Smigiel pow. Kościan. Blizszych informacji udzieli sekretariat szkoły. (2570)

Stala czytelniczka z Jarocina — Zasadnicza Szkoła Fryzjerska mieści się przy Technikum Chemicznym w Poznaniu na Starołęce. (2582)

Jolanta B. Rogożno — Podajemy adresy szkół pielęgnarskich, do których przyjmuje się po IX klasie Liceum Ogólnokształcącego — Zasadnicza Szkoła Medyczna Asystentek Pielęgniarek, Poznań, ul. Szamarskiego 77, Liceum Medyczne Pielęgniarskie, Kalisz, ul. Kaszubska 13, Szkoła Medyczna Pielęgniarska Neuropsychiatryczna — Kościan, ul. Paderewskiego 24. Szkoły te posiadają internaty. (2525)

H. W. z Wolsztyna — Rękawiczki można farbować tylko na zimno. Nie radzimy jednak, żeby Pani miała stale brudne. (2544)

Piotr K. Pleszew — Radzimy napisać do Wojewódzkiej Komendy Wojskowej, Poznań, ul. Zachodnia 4. Tam otrzyma Pan dokładne informacje. (2539)

Mirka Z. K. — Rzecz trzeba załatwić między sobą. (2539)

J. B. Leszno — Jeżeli choroba po zostawia po sobie trwały ślad w postaci inwalidztwa — istnieje podstawa do starania się o rentę. (2405)

Ojciec z prowincji — Radzimy zwrócić się do komisji społeczno-lekarskiej do spraw leczenia alkoholików, która znajduje się przy każdej radzie narodowej. Orzeczenie tej komisji o przynależności do leczenia pacjenta doprowadzi do skierowania zainteresowanego chorego na leczenie zamknięte. O miejsce nie będzie zbyt trudno. (2404)

Barbara O. Jarocin — Lakierki należy czyścić słodkim, surowym makiem, a plamy usuwać przekrojoną cebulą. Lakierków nigdy nie należy stawiać blisko pieca. (1398)

NYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—14.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

PAWILON MEBLOWY (Swarzędz) — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9—17.

KLUB ZNP (Pl. Wolności nr 5) — „Wystawa indywidualna prac artyst. malarza St. Przestalskiego” — godz. 10—22.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa prac malarzy Borysa Kociewa (Bułgaria) — g. 10—20.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Obiektywem przez Związek Radziec

FOTOPLASTIKON

— g. 12—21

— „Na krańcach Azji południowej”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.

BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

HISTORIUM M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZ-